

Cześć Giżycko!

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

CZERWIEC 2026



Cześć, Giżycko – zaczynamy!

Drodzy Mieszkańcy, Turyści i wszyscy, którzy odwiedzacie nasze miasto – oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer bezpłatnego miesięcznika „Cześć Giżycko”.

Do tej pory wielu z Was znało nas z internetu. Teraz wychodzimy także na papier, by być bliżej lokalnych spraw, miejsc i ludzi. Chcemy docierać również do tych, którzy wolą spokojnie przeczytać lokalne

historie, aktualności i ciekawostki w tradycyjnej formie.

W środku znajdziecie trochę wspomnień, zdjęć, informacji, trochę spraw miejskich i dużo giżyckiego klimatu. Będą tematy ważne, ale też lżejsze opowieści, zapowiedzi wydarzeń i miejsca, do których warto wracać. Mamy nadzieję, że miesięcznik „Cześć Giżycko” stanie się dla Was miłym,

lokalnym towarzyszem każdego miesiąca. Więcej o tym, skąd wziął się pomysł na czasopismo i jak to wszystko się zaczęło, przeczytacie na kolejnych stronach.

Strony 2-3.



50-lecie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Giżycku Strona 11.



Trochę historii: Giżyckie plaże – te dawne i te obecne Strony 8-9.



Fotorelacja ze startu 7. Rajdu Motocyklowego Weteranów Strona 10.



Skowronek zaprasza na Jubileuszową 10. Giżycką Konferencję Ornitologiczną Strona 14.

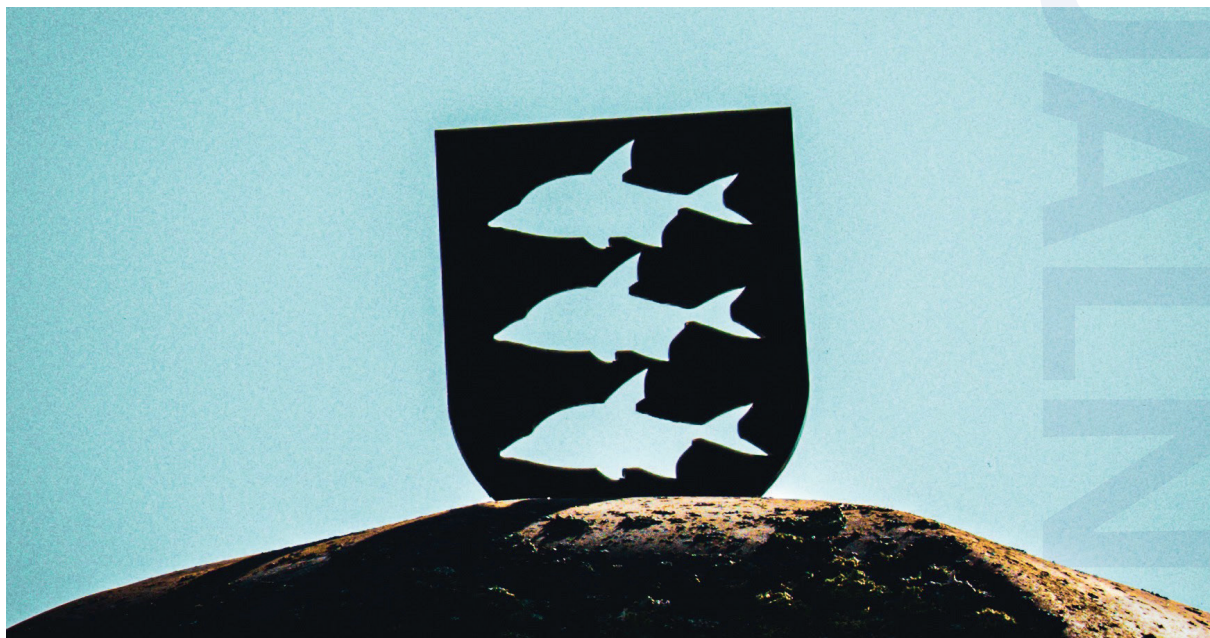


ZESKANUJ KOD QR
Przeczytaj więcej ciekawych artykułów na czescgizycko.pl

KILKA SŁÓW O TYM, SKĄD WZIĄŁ SIĘ NASZ MIESIĘCZNIK

Cześć, Giżycko! Zaczynamy na papierze!

Trzymacie w rękach pierwszy numer miesięcznika Cześć Giżycko. Dla nas to coś więcej niż nowa lokalna gazeta. To kawał naszej pracy, rodzinnych wspomnień i potrzeby, żeby o Giżycku opowiadać nie tylko w internecie.



Do tej pory wielu z Was znało nas z portalu internetowego Cześć Giżycko oraz z mediów społecznościowych. Pisaliśmy o tym, co dzieje się w mieście, pokazywaliśmy wydarzenia, miejsca, ludzi i codzienne sprawy, które tworzą Giżycko. Z czasem zaczęliście pisać do nas sami. Przesyłałście informacje, zdjęcia, zaproszenia i zwykłe: „a może napiszecie o tym?”.

Wtedy jeszcze mocniej poczuliśmy, że Giżycko naprawdę ma o czym opowiadać. Nie tylko latem, kiedy miasto wypełnia się turystami i żaglami. Także na co dzień, wtedy gdy życie toczy się spokojniej, bliżej mieszkańców i ich spraw.

Jesteśmy Mikołaj i Gabrysia Kozikowscy. Rodzeństwo z Giżycka. Tutaj się urodziliśmy, tutaj się wychowaliśmy i stąd pochodzą nasi rodzice. Na jakiś czas wyjechaliśmy na studia i do pracy, jak wiele osób z naszego

pokolenia, ale z Giżyckiem trudno zerwać więź, jeśli naprawdę ma się je w sobie.

Po latach wróciliśmy z doświadczeniem i trochę innym spojrzeniem. Od dawna pracujemy przy stronach internetowych, grafice, promocji i tworzeniu treści. To pozwoliło nam zobaczyć Giżycko nie tylko oczami mieszkańców, ale też osób, które wiedzą, jak opowiadać o miejscu tak, żeby chciało się je poznawać.

Po powrocie coraz częściej mieliśmy wrażenie, że czegoś nam tu brakuje. Medialnej przestrzeni, które pokazuje Giżycko ciekawie, estetycznie, blisko ludzi i po swojemu. Nie tylko urzędowo, nie tylko reklamowo i nie tylko od święta. Tak po prostu, z życia miasta. Tak zaczęło się Cześć Giżycko.

Najpierw był mały profil na Facebooku i prosta strona internetowa. Bardziej lokalny blog niż duży portal.

Pisaliśmy, robiliśmy zdjęcia, szukaliśmy tematów i sprawdzaliśmy, co Was interesuje. A że pomysły przychodzą nam szybko, jedno ciągnęło za sobą drugie.

Czasem to ja sprowadzam Gabrysię na ziemię, czasem role się odwracają, a czasem oboje dajemy się ponieść i zanim się obejrzymy, z jednej małej myśli wyrasta plan na kolejne tygodnie pracy. Tak już mamy. I chyba właśnie dzięki temu Cześć Giżycko zaczęło rosnąć.

Z czasem poczuliśmy, że to nie jest już tylko nasz pomysł, ale wspólna przestrzeń. Miejsce, w którym mieszkańcy mogą znaleźć coś dla siebie, a turyści lepiej poczuć, że Giżycko to nie tylko wakacyjny punkt na mapie, ale prawdziwe miasto z codziennym życiem.

Kiedy już zaczęliśmy działać, szybko okazało się, że nie potrafimy się

zatrzymać. Z tej energii i potrzeby robienia czegoś więcej narodziła się Fundacja Cześć Giżycko, dzięki której możemy działać jeszcze szerzej – promując nasze miasto i Mazury, ich wyjątkowy charakter, ludzi i potencjał.

A teraz przyszedł też czas na papierową wersję tego, co robimy w sieci.

Pomysł na miesięcznik nie wziął się znikąd. W Giżycku, od kiedy pamiętamy, była lokalna prasa. Dla wielu mieszkańców ważnym punktem była Gazeta Giżycka. My też bardzo dobrze ją pamiętamy. Była u naszych dziadków, rodziców, była naturalnym źródłem informacji o tym, co dzieje się w mieście - zwłaszcza w czasach, gdy internet nie był jeszcze tak powszechny jak dziś.

Nasz dziadek, kiedy tylko pojawiał się nowy numer, szedł do sklepu i po prostu ją miał. Czytał od deski do deski. Najpierw przez okulary, później

coraz bliżej, czasem już ze szkłem powiększającym. W rodzinnych zbiorach do dziś są egzemplarze z czasów, kiedy się rodziiliśmy - bo to właśnie w gazecie pojawiały się informacje, których szukało się najczęściej: wieści z miasta, lokalne ogłoszenia, zdjęcia i wiadomości o nowonarodzonych dzieciach. Kiedyś, ponad 20 lat temu, z pomocą siostry i babci udało mi się nawet wygrać konkurs w Gazecie Giżyckiej na najdłuższą czapkę świętego Mikołaja! Takie wspomnienia zostają.

I właśnie dlatego papier jest dla nas ważny. Nie dlatego, że chcemy cofnąć czas. Raczej dlatego, że chcemy przywrócić coś, co nadal ma sens. Lokalna gazeta potrafi być blisko ludzi inaczej niż internet. Nie trzeba mieć konta, telefonu ani aplikacji. Można ją po prostu wziąć do ręki, przeczytać spokojnie i wrócić do niej po kilku dniach.

Internet jest szybki. Post pojawia się, znika, przesuwa się dalej, przykrywa go kolejna informacja. Prasa ma inny rytm - spokojniejszy i bardziej uważny. Dlatego ten miesięcznik jest dla nas wyjściem z sieci.

Chcemy dotrzeć nie tylko do osób, które obserwują nas w internecie, ale też do tych, którzy wolą tradycyjną prasę. Szczególnie myślimy tu o seniorach i mieszkańcach, którzy chcą wiedzieć, co dzieje się blisko nich, ale niekoniecznie szukają tego na Facebooku.

Miesięcznik Cześć Giżycko jest bezpłatny. Płatne są reklamy, bo pomagają pokrywać koszty druku i rozwijać ten projekt, ale dla czytelników gazeta ma być dostępna bez opłat.

W środku chcemy pokazywać to, czym żyje Giżycko. Czasem będzie to większy artykuł, krótka informacja, zdjęcia z wydarzenia, a niekiedy

historia, do której warto wrócić spokojniej niż w szybkim internetowym wpisie. Zależy nam, żeby każdy znalazł tu coś dla siebie.

Chcemy też, żeby ta gazeta była ładna. Bliska, ale dopracowana. Prosta, ale nie byle jaka. Taka, którą dobrze się czyta i którą chce się zostawić na później.

To pierwszy numer, ale głowy mamy już pełne kolejnych tematów. Chcemy, żeby z miesiąca na miesiąc ten miesięcznik coraz lepiej opowiadał o Giżycku i coraz mocniej odpowiadał na to, czym żyją mieszkańcy.

Dlatego jeśli macie pomysł na temat, chcecie pokazać ciekawą inicjatywę, odpowiedzieć nam coś ważnego albo po prostu napisać, czego chcielibyście więcej w kolejnych numerach, odezwijcie się do nas. Cześć Giżycko od początku rośnie dzięki ludziom, którzy pisali, przesy-

łali informacje i mówili: „hej, tym też warto się zainteresować”.

Robimy ten miesięcznik dla miasta, ale też razem z miastem. Dla mieszkańców, turystów, seniorów, rodzin, lokalnych firm, instytucji i wszystkich, którzy czują, że Giżycko jest im w jakiś sposób bliskie.

Zaczynamy nową przygodę, mamy nadzieję, że zostanieie z nami.

Milej lektury!

Dziadku, jeśli czytasz ten numer i nie powiesz „nie ma tu co czytać” albo „nie ma nic ciekawego”, to dla nas już będzie mały sukces.



To my, i jak widać na załączonych zdjęciach – Giżycko stało się już naszym zajęciem na pełny etat (a nawet więcej).

Bezpłatny niezależny miesięcznik Cześć Giżycko – lokalne wiadomości dla każdego

Wydawca: Fundacja Cześć Giżycko

Adres redakcji: Giżycko, ul. Nowowiejska 29b/30

e-mail: czesc@czescgizycko.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk: GALINDIA Sp. z o.o.

Codziennie wydanie online dostępne na:
www.czescgizycko.pl



Zaobserwuj nas
na Facebooku
i bądź na bieżąco



Redaktor naczelny:
Gabriela Kozikowska



Redaktor:
Mikołaj Kozikowski

NOWA KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA TERENÓW NAD NIEGOCINEM

Plaża miejska w nowej odsłonie

Choć do pełni sezonu jeszcze chwila, wielu mieszkańców i turystów już myśli o ciepłych dniach nad Niegocinem. To dobry moment, by przyrzeć się koncepcji zmian, jakie planowane są na plaży miejskiej w Giżycku. Zaprezentowana wizja pokazuje, że to popularne miejsce wypoczynku może stać się bardziej zielone, funkcjonalne i przyjazne dla wszystkich.

Plaża miejska nad jeziorem Niegocin od lat jest jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc w Giżycku. Latem przyciąga plażowiczów, spacerowiczów, rodziny z dziećmi i turystów, którzy chcą odpocząć blisko wody. W marcu tego roku Urząd Miasta przedstawił nowy pomysł na zagospodarowanie tego terenu. Koncepcja zakłada nowe spojrzenie – bardziej uporządkowane, wygodne i lepiej dopasowane do potrzeb różnych użytkowników.

Co ważne, część zapowiadanych zmian jest już widoczna. Na plaży pojawił się nowy drewniany deptak oraz nasadzone nową roślinność. To

pierwsze elementy, które pokazują kierunek planowanych działań i poprawiają komfort korzystania z tej przestrzeni jeszcze przed pełną realizacją koncepcji.

Plaża ma pozostać miejscem bliskim naturze, ale jednocześnie zyskać rozwiązania, które ułatwią codzienne korzystanie z nabrzeża. W planach przewidziano nowe ciągi piesze, miejsca odpoczynku, więcej zieleni, elementy małej architektury oraz przestrzenie sprzyjające spacerom nad jeziorem. Dzięki temu teren ma być wygodny zarówno dla osób korzystających z kąpieliska, jak i tych, którzy przychodzą nad Niegocin na spacer,

spotkanie czy chwilę odpoczynku.

Ważnym elementem koncepcji jest także uporządkowanie gospodarki wodnej. W miejscu, gdzie obecnie naturalnie gromadzi się woda, przewidziano zbiornik retencyjny. W jego pobliżu mają pojawić się kładka, ścieżki spacerowe i strefy wypoczynku. Dzięki temu fragment plaży, który dziś może być trudniejszy do zagospodarowania, ma stać się praktyczną i atrakcyjną częścią całego terenu.

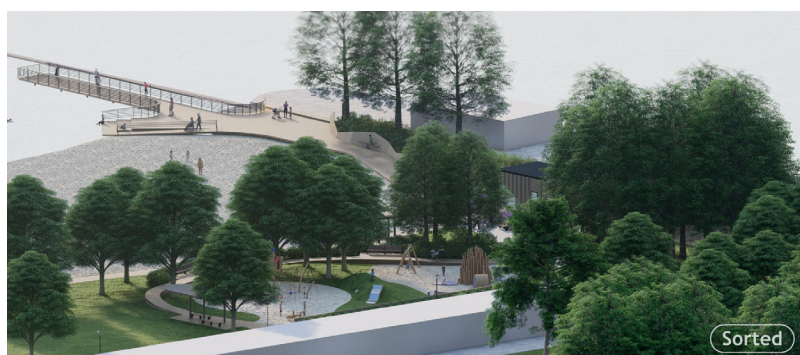
Jednym z ciekawszych założeń jest budynek z saunarium oraz zapleczem sanitarnym i technicznym. W planach znalazły się m.in. przebieralnie, prysznice, toalety, zewnętrzne natryski, grota solna oraz przeszklona przestrzeń wystawowa. Obiekt ma mieć zielony dach, który pomoże wpisać go w naturalne otoczenie plaży.

Koncepcja uwzględnia również przestrzeń dla rodzin z dziećmi. Strefa zabaw ma nawiązywać do mazurskiego charakteru miejsca i otoczenia jeziora. Wśród planowanych elementów są m.in. konstrukcje

wspinaczkowe inspirowane sieciami rybackimi, tunel ze zjeżdżalnią, labirynt, huśtawki rozwijające równowagę, a także ławki, drewniane podesty z miejscami do siedzenia i zadaszona wiata dla opiekunów.

Duże zainteresowanie może wzbudzić planowany pomost spacerowy z tarasem widokowym i zejściem do wody. To element, który mógłby nadać plaży miejskiej nowy charakter i stać się jednym z bardziej rozpoznawalnych punktów nad Niegocinem. Pomost ma służyć spacerom, spotkaniom i odpoczynkowi z widokiem na jezioro.

Najważniejsze w tej koncepcji jest to, że plaża miejska została potraktowana szerzej niż tylko jako miejsce do kąpieli i opalania. Ma być przestrzenią spacerów, rodzinnego wypoczynku, rekreacji i kontaktu z naturą. Jeśli kolejne elementy planu uda się wprowadzić w życie, plaża nad Niegocinem może stać się jeszcze bardziej przyjazna, wygodna i po prostu bardziej mazurska.



Wizualizacje koncepcji plaży miejskiej pochodzące ze strony gizycko.pl



Nowy drewniany deptak na plaży miejskiej

MATERIAŁ REKLAMOWY

Tawerna Kuternoga – nowe miejsce na kulinarnej mapie Giżycka

W Giżycku nie brakuje miejsc, które przyciągają turystów i mieszkańców swoim położeniem, atmosferą oraz kuchnią. Jednym z nich jest Tawerna Kuternoga, działająca w Porcie Royal przy al. Wojska Polskiego 39. To lokal łączący swobodny, portowy charakter z konkretną ofertą gastronomiczną opartą na dobrze znanych smakach kuchni polskiej i mazurskiej.

Położenie w porcie sprawia, że Tawerna Kuternoga dobrze wpisuje się w charakter Giżycka. Bliskość wody, mazurskie otoczenie i mniej formalny klimat tworzą miejsce, do którego można zajrzeć po spacerze, rejsie, dniu spędzonym nad jeziorem albo po prostu wtedy, gdy przychodzi ochota na dobry posiłek w przyjemnym miejscu.

W tawernie można zjeść od wwsię na daniach kuchni polskiej i mazurskiej, czyli smakach znanych, treściwych i bliskich temu, czego wiele osób szuka podczas pobytu na Mazurach. Wśród propozycji znajdują się m.in. grillowane mięsa, kurczak z różną, kartacze, pierogi, placki ziemniaczane, zapiekanki, zupy, desery oraz ryby z Wielkich Jezior Mazurskich. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych punktów oferty jest największy schabowy w Giżycku, który może być dobrym powodem, by odwiedzić lokal osobiście.

Na charakter miejsca wpływa nie tylko menu, ale też samo otoczenie. Portowe akcenty, tawerniany wystrój i swobodna atmosfera sprawiają, że Kuternoga dobrze sprawdza

się zarówno w sezonie, gdy Giżycko żyje letnim rytmem, jak i poza nim, kiedy szuka się spokojniejszego miejsca na obiad, kolację lub spotkanie z bliskimi.

Tawerna Kuternoga to również przestrzeń na wydarzenia okolicznościowe. Organizowane są tu imprezy firmowe, uroczystości rodzinne, urodziny, wesela, studniówki, osiemnastki, obiady pogrzebowe oraz inne spotkania przy wspólnym stole. Atutem lokalu jest połączenie dobrej kuchni, profesjonalnej obsługi, konkurencyjnych cen i lokalizacji w Porcie Royal, która tworzy naturalne tło dla spotkań w mazurskim klimacie.

To propozycja dla osób, które szukają w Giżycku miejsca bez nadęcia, ale z charakterem. Można tu wpaść na rodzinny obiad, umówić się ze znajomymi, odpocząć po dniu nad wodą albo zaplanować ważniejsze wydarzenie. Serdecznie zapraszamy!

Tawerna Kuternoga
al. Wojska Polskiego 39, Giżycko,
tel. 530 323 580

Tawerna Kuternoga
Giżycko

Zapraszamy do organizacji imprez okolicznościowych

- Imprezy firmowe
- Imprezy rodzinne
- Obiady pogrzebowe
- Studniówki
- Osiemnastki

Smaczna kuchnia · Profesjonalna obsługa
Konkurencyjne ceny

IMPREZY FIRMOWE · URODZINY · WESELA
ŚNIADANIA · OBIADY · KOLACJE

NAJWIĘKSZY SCHABOWY W GIŻYCKU

TAWERNA KUTERNOGA
GIŻYCKO

PORT ROYAL
Al. Wojska Polskiego 39, Giżycko
tel. +48 530 323 580
biuro.tyszkiewicz@wp.pl Tawerna Kuternoga Giżycko

ZORGANIZUJEMY TWOJE WYDARZENIE

SMACZNA KUCHNIA PROFESJONALNA OBSŁUGA

SPORTOWE EMOCJE I MIĘDZYNARODOWA RYWALIZACJA

Giżycko Mazury CUP 2026

W tegorocznej rywalizacji udział wzięły 52 drużyny oraz ponad 500 zawodników z Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. Uczestnicy grali na ośmiu przygotowanych boiskach w czterech kategoriach wiekowych: U8, U9, U10 i U11.

W dniach 16–17 maja 2026 roku Giżycko gościło młodych piłkarzy, trenerów oraz rodziny z Polski i zagranicy podczas drugiej edycji tego piłkarskiego turnieju. Mecze odbywały się na boiskach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Centralnego Ośrodka Sportu w Giżycku, które przez dwa dni wypełniły się sportową energią, dopingiem i emocjami zawodników.

Dla młodych piłkarzy udział w turnieju był okazją do zdobywania doświadczenia, nauki współpracy

i sprawdzenia swoich umiejętności w międzynarodowej rywalizacji. Dla Giżycka to kolejne wydarzenie, które pokazuje, że miasto jest dobrym miejscem do organizacji dużych, rodzinnych imprez sportowych.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsze drużyny zostały nagrodzone pucharami. Takie akcenty są ważną częścią sportowej przygody najmłodszych – zostają z zawodnikami jako wspomnienie wysiłku, emocji i wspólnej

gry. Za organizacją wydarzenia stoją Around The Sport International Tournaments oraz Akademia Piłkarska Łukasz Broż.

Gratulujemy organizatorom, zawodnikom, trenerom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie turnieju. Młodzieżowy sport po raz kolejny pokazał w Giżycku swoje najlepsze oblicze.

Już czekamy na kolejną edycję w przyszłym roku!



REKLAMA





Akademia Piłkarska Łukasz Broż

Trenujemy młodych zawodników w wieku od 4 do 13 lat. Tworzymy miejsce, w którym dzieci mogą rozwijać swoją piłkarską pasję, zdobywać nowe umiejętności i budować pewność siebie na boisku.

Organizujemy także półkolonie dla dzieci, turnieje piłkarskie oraz inne ciekawe wydarzenia sportowe. Chcemy, żeby piłka nożna była dla naszych zawodników nie tylko treningiem, ale też świetną przygodą, dobrą zabawą i okazją do poznawania nowych kolegów.

Nabór prowadzimy przez cały rok.
Dołącz do nas - Spotkajmy się na boisku!

Kontakt: 512 441 007

REKLAMA





PROFESJONALNA OPRAWA MUZYCZNA ŚLUBU

Zadzwoń i zarezerwuj termin lub dowiedz się więcej:

531 129 810

SUKCESY GIŻYCKICH SPOTOWCÓW

Sportowe newsy

**Sportowe Nagrody
Burmistrza za 2025 rok**

Burmistrz Ewa Ostrowska wyróżniła sportowców, trenerów i działaczy, którzy osiągnęli wysokie wyniki oraz wspierali rozwój lokalnego sportu. Łączna pula nagród wyniosła 80 000 zł. Wyróżnienia trafiły zarówno do przedstawicieli sportów indywidualnych, jak i drużynowych, a także do osób pracujących na sukces zawodników poza pierwszym planem. To ważny gest docenienia tych, którzy przez cały rok budują sportowe Giżycko.



Zdjęcie: FB/Miasto Giżycko

**Brąz w zapaśniczych
mistrzostwach w Pelplinie**

Filip Leśniewski z klubu Tytani Giżycko zdobył brązowy medal Mistrzostw Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w zapasach w stylu wolnym. Zawody odbyły się w Pelplinie i zgromadziły zawodników z całej Polski. Bardzo dobrze zaprezentowali się także inni reprezentanci giżyckiego klubu. Oliwia Rogisz i Rafał Lis zakończyli rywalizację na piątym

miejscach, a Hubert Ferenc i Julian Żach zdobyli cenne doświadczenie w walkach z wymagającymi rywalami.



Zdjęcie: FB/Tytani Giżycko

Monika Lampkowska najlepszą siatkarką ligi greckiej

Giżycczanka i siatkarka Panathinaikosu Ateny, ma za sobą znakomity debiutancki sezon w lidze greckiej. 27-letnia przyjmująca pomogła swojej drużynie zdobyć mistrzostwo kraju i sięgnąć po 28. tytuł w historii klubu. Lampkow-

ska została również wybrana MVP, czyli najlepszą zawodniczką całych rozgrywek, a jej forma została zauważona także w Polsce. Selekcjoner Stefano Lavarini powołał ją do szerokiej kadry reprezentacji Polski na sezon 2026. Dla zawodniczki, to kolejny ważny rozdział w sportowej karierze.

**8 medali młodych
lekkoatletów w Olsztynie**

Młodzi zawodnicy z giżyckiego klubu UKS Jedynečka świetnie zaprezentowali się podczas Mistrzostw Województwa Warmińsko-Mazurskiego LDK 2026 oraz Memoriału Wiesława Czerniakowskiego w Olsztynie. Z zawodów wrócili z 8 medalami i nowymi

rekordami życiowymi. Najlepszy wynik osiągnęła Lena Skonieczka, która wygrała bieg na 1000 m z przeszkodami i była druga w skoku w dal. Medale zdobyli także: Leon Tkaczyk, Łucja Orzczyk-Musiałek, Patryk Kurcewicz, Anastazja Veklych i Filip Mieronowicz. Gratulacje dla zawodników, trenerów i rodziców.

**MTS Giżycko tuż za
podium w turnieju piłki
ręcznej w Morągu**

Zawodniczki MTS Giżycko mają za sobą wymagający turniej w Morągu, który zakończyły na 4. miejscu. Drużyna bardzo dobrze poradziła sobie w fazie grupowej, wychodząc z niej z pierwszego miejsca. W fazie pucharowej emocji nie brakowało. MTS zremisował z ze-

społem z Gdańska, ale po rzutach karnych musiał uznać wyższość rywali. W półfinale zabrakło naprawdę niewiele – spotkanie z Warszawą zakończyło się porażką. Choć tym razem nie udało się stanąć na podium, dziewczyny wróciły z Morąga z cennym doświadczeniem, sportową ambicją i motywacją do dalszej pracy.

ZAREKLAMUJ SIĘ
U NAS!

Reklama w naszym czasopiśmie to świetna okazja, by dotrzeć do nowych klientów. Jest bezpłatna, dostępna w wielu miejscach w mieście, a ceny reklamy są naprawdę konkurencyjne.

ILE KONKRETNIE TO KOSZTUJE?

CAŁA STRONA - 900 ZŁ

1/2 STRONY - 600 ZŁ

1/4 STRONY - 300 ZŁ

1/8 STRONY - 150 ZŁ

Pomagamy przygotować materiał reklamowy, wystawiamy faktury, a przy dłuższej współpracy proponujemy promocyjne ceny.

JESTEŚ ZAINTERESOWANY?
MASZ PYTANIA?

Napisz do nas lub zadzwoń:

✉ czesc@czescgizycko.pl

☎ 536 150 043

REKLAMA

ARTYKUŁ GOŚCINNY BOHDANA MAKOWSKIEGO

Giżyckie plaże te dawne i te obecne

Powróćmy pamięcią do lat minionych, kiedy to w Giżycku, Wodnej Stolicy Polski, tak naprawdę kąpieliska miejskiego nie było?! No może nie tak do końca, w Giżycku tak, ale w ówczesnym Lötzen takie coś istniało.



Plaża miejska przy Parku Ericha Kocha w Lötzen 1940

Ktoś mnie z czystej naszej polskiej przekory zapytał klasykiem, co ma piernik do... a no ma. Tak się składa, że w Lötzen było przepiękne kąpielisko. Wykonane zgodnie z ówczesnymi wymogami. Wtedy kobitki „plumpały się” osobno, a chłopaki, aby nie daj Boże nie zerkać na ich krągłości za płotem, lub na odwrót. W każdym bądź razie, tej niby to kąpieli słonecznej towarzyszyły dużej ilości barchany, desusy i inne stroje o ile można było by je tak nazwać.

Przesympatyczne wspomnienia miejskiego kąpieliska opisał weterynarz z zawodu Iwanowski, który wtedy, przed 1945 rokiem był małym chłopcem. Mieszkał na ul. Zajęczka (Wyzwolenia/Ludendorfa/Wessersstrasse) nr. 8. Nadal ten budynek, pod tym samym numerem, stoi do

chwil obecnej. Tragizm tego miejsca polegał na tym, że niedawno miał tam miejsce pożar. Godny podkreślenia jest fakt, że giżycki ziomal, jak to mówią nasze wnuki miał smykałkę robienia zdjęć, właśnie naszego Lötzen, Giżycka. Korzystał z pomocy laboratorium fotografa Wiludzkiego na Markplazt obecnie Plac Grunwaldzki nr. 14, który na ówczesne lata posługiwał się materiałami Kodak, stąd też zdjęcia pomimo małego formatu mają dużą wyrazistość.

Bohaterką jednego z moich zeszytów historyczno – pamiątkarskich Zyglinda Losch (Kuczmajno) opowiadając mi o swoim dzieciństwie z wielkim sentymentem wspomina naukę pływania właśnie na terenie kąpieliska miejskiego. Te zawody, skoki do wody niezależnie od ustroju państwa

pobudzały młodych ludzi, dzieciaków do sportowej rywalizacji. Dziś mamy kryte baseny, czynne cały rok. Wtedy to „plumpanie się” w wodzie uwarunkowane było od pogody. Praktycznie od maja do końca października.

I w tym momencie też wkracza ta starcza nostalgia. Rozmawiając ze swoim podwórkowym kolegą Romkiem Borysieńko zaczęliśmy wspominać, gdzie i w jaki sposób, w naszym kochanym Giżycku witaliśmy wiosnę. To nie chodziło o te skecze w postaci topienia Marzanny itp. W dzień 1. maja (nie miało to nic wspólnego z obchodami Święta Pracy, po prostu był to dzień wolny) całą gawiedź z ulicy waliła pieszo, rowerami nierzadko po dwóch na jednym. Drugi gościu jechał na tzw. ramie, nad Kanalik Wilkaski (Niegociński). Jak

była długa wiosna w ostateczności na Małą Popówkę. Jak wspominał Romek to bywały przypadki, kiedy to lodową krę odpychało się na boki podczas pływania. Co prawda dziś nazywa się to spędzaniem czasu wolnego na sposób morsów, wtedy napędzani młodzieńczą rywalizacją, jeżdżeniem po ambicji powodowało, że nie było tych co stali na brzegu. Jak wszyscy do wody to wszyscy. Było niekiedy zimno i chłodno, ale na pewno zdrowo.

Przechodząc do czasu powojennego to muszę potwierdzić, że tak naprawdę to kąpieliska miejskiego nie było. To poniemieckie kąpielisko zostało zawłaszczzone przez wędkarzy, którzy na jego terenie cumowali i zimowali swoje łodzie. Było to o tyle zrozumiałe i zasadne, że w wielu



Mała Popówka jako dzika plaża 1961 r.



Plaża w Borowie, w tle Wyspa Miłości - Francuzka

przypadkach to potrzeba życiowa zmuszała mieszkańców naszego grodu do wędkowania. Czy jeszcze są mieszkańcy naszego miasta, którzy pamiętają gałki rybne zrobione z niewymiarowych rybek, jak to mówią „patelniaków”? Te rybki były pozbawione obecnej chemii i wszelkiej maści trucizn. Trudno, jest to efekt postępu,

Zgodnie z naszą zasadą „Polak potrafi” mieszkańcy od pierwszych lat powojennych szukali miejsca do „poleżakowania” na słońcu, po baraszkowania w wodzie. To słońce ze zrozumiałych względów będące bardziej ciepłe niż to syberyjskie, ta woda była zdecydowanie cieplejsza od tej rodzimej, na przykład z Pre-

do uzyskania i był bardzo wartościowy). Na haczyku robaki, ...ale gdzie łowić, ryba rozum ma i na haczyk sama się nie złapie. To właśnie wtedy szło się nad... wyloty ścieków do kanału. Pamiętam 5 takich miejsc na Kanale Łuczańskim: przy Grocie (od strony północnej mostu kolejowego) ścieki miejskie. Po drugiej stronie za mostem, w stronę Niegocina (ścieki z LOKU – Ligi Morskiej), przed mostem obrotowym po lewej stronie ścieki z osiedla Moniuszki, a drugi kolektor w późniejszych czasach z Zakładów Jajczarsko – Drobiarskich. Dalej pomniejsze np. na przedłużeniu ulicy 3-go Maja – ścieki miejskie. To tam właśnie żerowały te małe rybki, które myśmy z wielką pasją łowili.

Powróć jednak do kąpielisk. Od cinek pomiędzy kanałem węglowym, a tzw. kąpieliskiem miejskim praktycznie były to tereny bagienne. Mokradła, brzeg nieuregulowany.

Dopiero w chwili likwidacji cmentarza miejskiego przy ul. Warszawskiej i głównie żydowskiego Kirkutu te nagrobki, macewy, wszelka zabudowa jako gruz została przewieziona m.in. w to miejsce. Pamiętam, że na cmentarzu była wydzielona część nazwijmy to umownie jako część dla zasłużonych. Była tam symboliczna brama z dwoma filarami wykonanych z czarnego granitu o wysokości ok. 2-2,5 m. Nie ma co ukrywać, jednak część nagrobków była przekazywana dla zakładów kamieniarskich i po przeszlifowaniu, zwłaszcza te z czarnego marmuru służyła dalej jako części nagrobne. Wspomniane kolumny wzbudziły ze zrozumiałych względów zainteresowanie lokalnych kamieniarzy. Pacyfikację ewangelickiego cmentarza i Kirkutu nadzorował

pan Henryk Nieszczyżewski z PGKiM. Przetarwał II rzeszę, Kryształową Noc, szaber rosyjski, a został zniszczony w 1968 roku?! Trudno, taka jest kolej tego nieubłaganego losu.

Wspomniani kamieniarze jeszcze na cmentarzu podczas rozbiórki starali się tą kolumnę pociąć, po plastrować. Okazało się jednak, że ich budowa wewnętrzna, ich struktura, powodowała, że pękały w sposób nie kontrolowany i za każdym razem w miejsce oczekiwanych marmurowych plastrów były tylko odłamki, granitowego gruzu. W konsekwencji resztki obu filarów, całej budowli zostały zawleczone końmi w miejsce bagna na wysokości przedłużenia ulicy Dąbrowskiego, w miejscu gdzie spłonął młyn, sąsiad dzisiejszej Maryny, która powstała na bazie Tartaku (własność HoltzIndutrie), którego właścicielem był m.in. Schultz (wypukłe okna na Zajaczką), bratanek właściciela giżyckiej stoczni jachtowej. Warto dodać, że w wyniku stopniowego „przeganiania” wędkarzy z nowo powstałym MBSW wędkarze przenieśli się właśnie w to miejsce – przedłużenie przejścia strzeżonego kolejowego na ul. Dąbrowskiego. To tam wyciągali na nowo usypane nabrzeże swoje łodzie przewrócone do góry dnem. Zimowały one do kolejnego okresu wędkowania. *Ciąg dalszy w kolejnym numerze.*



Lötzen 1935 rok okraszona wielką wodą

lecz z nostalgią wracam do małych okonków smażonych na patelni, których płetwy podrumienione na patelni smakowały wprost jak...cukierki.

Powróć jednak do kąpielisk. Poniemiecka plaża praktycznie przestała istnieć od 1964 roku, kiedy to Międzyszkolna Baza Sportów Wodnych po wielu miejscowych wędrówkach z LOKU, tam ostatnio była kątem, wreszcie otrzymała w 1964 roku swoją stałą lokalizację – miejsce – właśnie poniemieckie kąpielisko. Tutaj abstrahując od dużych sukcesów szkolenia żeglarskiego, nawet do chwili obecnej miejsca do kąpeli, a zwłaszcza publicznej nie było.

goły, Niemna. To ówczcześni mieszkańcy poszukiwali nowych kąpielisk. Poczynając od wschodu, kąpielisko w Bystrym, szumnie zwanym Plażą w Borowie.

W tym momencie odrobina uszczegółowienia. W tamtych czasach oczyszczalni ścieków tam nie było. My jako szpice, pacany, czy jak kto woli maluchy chodziliśmy nad kanał Łuczański na ryby. Wędkę stanowił patyk leszczynowy, kawałek żyłki, korek po winie, w który wtykało się kawałek (dutkę) pióra gęsi lub indyka, kawałek blaszki ołowianej jako ciężarek... i najważniejszy to haczyk (ten element wędkarski był najtrudniejszy

Autor artykułu:
Bohdan Makowski

WYSTARTOWALI Z GIŻYCKA – FOTORELACJA

7. Rajd Motocyklowy Weteranów

5 maja w Giżycku rozpoczęła się kolejna edycja Rajdu Weteranów, wydarzenia upamiętniającego żołnierzy i funkcjonariuszy poległych podczas misji poza granicami państwa. Uroczysty start odbył się na Placu im. Józefa Piłsudskiego, gromadząc uczestników na motocyklach z różnych części Polski. Rajd był okazją do oddania hołdu weteranom oraz przypomnienia o ich służbie i poświęceniu.



REKLAMA




Trzy Ryby

Studio Tatuażu i Piercingu w Giżycku
ul. Generała Józefa Zajączka 4/4
538-433-363

WYJĄTKOWE ŚWIĘTO GIŻYCKICH SENIORÓW

Pół wieku wspólnej historii. Giżycki Oddział PZERiI świętuje 50-lecie działalności

14 maja 2026 roku w Giżyckim Centrum Kultury odbyły się uroczyste obchody 50-lecia Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Giżycku.

Wydarzenie zgromadziło członków Związku, zaproszonych gości, przedstawicieli samorządów oraz osoby od lat związane z działalnością organizacji.

Jubileusz był okazją do przypomnienia historii Giżyckiego Oddziału, podsumowania jego dorobku oraz podziękowania wszystkim, którzy przez ostatnie pięć dekad angażowali się w integrację, aktywizację i wsparcie środowiska seniorów. Historię Oddziału oraz jego działalność przybliżył zebrany przewodniczący Zarządu, Jan Łożyński. Podczas uroczystości nie zabrakło gratulacji, słów uznania i wzruszających momentów. Szczególne miejsce zajęli zasłużeni człon-

kowie Związku, którym wręczono odznaczenia, dyplomy oraz okolicznościowe upominki w podziękowaniu za wieloletnią działalność społeczną i wkład w rozwój organizacji.

Obchody wzbogaciła oprawa artystyczna przygotowana przez lokalnych wykonawców i środowiska senioralne. Przed publicznością wystąpili między innymi Krystyna Łożyńska, Chór Lira, Kabaret „Babki z Klasą”. Całość spotkania poprowadziła Barbara Opęchowska.

Gratulujemy jubileuszu i życzymy kolejnych lat działalności w zdrowiu, dobrej energii oraz niezmiennie silnym poczuciu wspólnoty.



NOWA PRZESTRZEŃ DLA LOKALNEJ KULTURY

Odnowiony Ośrodek Kultury w Miłkach oficjalnie otwarty

15 maja 2026 r., w Miłkach odbyło się uroczyste otwarcie odnowionego Ośrodka Kultury. To ważna inwestycja dla lokalnej społeczności i kolejny etap rozwoju miejsca, które od lat służy mieszkańcom jako przestrzeń spotkań, twórczości, integracji i wspólnych inicjatyw.

Budynek przeszedł gruntowny remont i termomodernizację. Zabezpieczono fundamenty, wykonano nowe podłogi, dach, stolarkę okienną oraz elewację. Dzięki przeprowadzonym pracom Ośrodek Kultury stał się nowoczesnym, bardziej funkcjonalnym i energooszczędnym obiektem. Łączny koszt inwestycji wyniósł 2 mln zł. Prawie 1,7 mln zł pochodziło z Krajowego Planu Odbudowy, przy wsparciu dofinansowania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To przykład wykorzystania środków unijnych na rozwój dostępności kultury w mniejszych miejscowościach.

W uroczystym otwarciu uczestniczyli między innymi Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Maciej Wróbel, Wojewoda warmińsko-mazurski - Radosław Król, przedstawiciele samorządów, instytucji i zaproszeni goście. Podczas wydarzenia nie zabrakło podziękowań, gratulacji i słów uznania dla osób zaangażowanych w realizację inwestycji oraz rozwój lokalnej kultury.

Uroczystość wzbogaciła oprawa artystyczna. Przed publicznością wystąpili Zespół Echo Strun oraz Anna Sudyk, a w przerwie uczestnicy mogli obejrzeć wernisaż wystawy autorskich gobelinów Państwa Szepietowskich oraz prac przygotowanych przez uczestników warsztatów. Dzięki przeprowadzonym zmianom jeszcze więcej osób będzie mogło korzystać z oferty Ośrodka Kultury w Miłkach.



WYDARZENIA DLA KAŻDEGO – SPRAWDŹ NA CO SIĘ WYBRAĆ

Czerwiec w Giżycku

Początek lata przynosi cieplejsze dni, krótsze noce i coraz więcej wydarzeń w plenerze. Przed nami spacery nad jeziorem, koncerty, festyny, spotkania i okazje, żeby ciekawie spędzić czas w mieście. Sprawdźcie, co będzie się działo!

Piknik Charytatywny z OK GIŻYCKO

13 czerwca 2026



W programie zaplanowano m.in. animacje dla dzieci, dmuchańce, festiwal kolorów, loterię fantową, licytacje, koncerty, pokazy taneczne i strefę kulinarną. Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przekazany na rzecz Antosia Zochowskiego i jego walki z chorobą. >> Plaża Miejska, od 13.00, wstęp wolny

10. Giżycka Konferencja Ornitologiczna

20 czerwca 2026



W programie znajdą się wystąpienia cenionych ekspertów, przyrodników i fotografów, tematy regionalne, ogólnopolskie i globalne oraz podsumowanie pięcioletniej działalności Stowarzyszenia Miłośników Mazurskiej Przyrody. To wyjątkowe spotkanie dla wszystkich miłośników ptaków, natury i mazurskiej przyrody. >> Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Giżycku, godz. 9.00–15.00, rezerwacja miejsc pod tel: 507 958 362

Naleśniki w Trawie

20 czerwca 2026

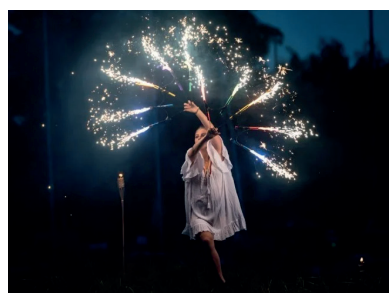


To letnie, rodzinne spotkanie pełne smaku, luzu i dobrej zabawy. Po poprzednich edycjach można spodziewać się pysznych naleśników, atrakcji dla dzieci, bajkowego klimatu, ekologicznych akcentów i atmosfery lokalnego pikniku, na który przychodzi się po prostu miło spędzić czas.

>> Plaża w Miłkach, od 15.00, wstęp wolny

Noc Świętojańska w Giżycku

20 czerwca 2026



Letni wieczór nad wodą w klimacie muzyki, ognia, wianków i słowiańskich tradycji. W programie koncert Słowianki – Słowiańska Krew, warsztaty plecenia wianków, malowanie buziek, animacje Stowarzyszenia Masuria, Teatr Formy Tenebris oraz Teatr Ruchu i Ognia RAGO. Topienie wianków i poszukiwanie Kwiatu Paproci, koncert Bum Bum Orkestar, a na finał fireshow i widowiskowy LinViolin Laser Show.

>> Plaża Miejska w Giżycku, od godz. 19.00, wstęp wolny

Dzień Wyspy Giżyckiej

27 czerwca 2026



Wyspa Giżycka stanie się miejscem całodniowej, rodzinnej zabawy i aktywnego wypoczynku. Atrakcje odbędą się w trzech lokalizacjach, a w programie zaplanowano m.in. gry terenowe, warsztaty rzeźbiarskie, żeglarskie i wakeboardowe, spacer ornitologiczny, poszukiwanie skarbów, quady, animacje oraz wodny tor przeszkód. Nie zabraknie także strefy gastronomicznej przygotowanej z lokalnymi restauratorami, muzyki DJ-a przy plaży oraz wieczornego koncertu muzyki filmowej.

>> Twierdza Boyen, Park Linowy Wiewióra i Boyen Water Park, od godz. 10.00, wstęp wolny

Dancing przy kładce

27 czerwca 2026

Letnie wydarzenie taneczne w plenerze, które wprowadzi mieszkańców i turystów w wakacyjny klimat Giżycka. Muzyka, swobodna atmosfera i zabawa blisko wody stworzą idealną okazję do spędzenia czerwcowego wieczoru w wyjątkowym miejscu miasta.

>> Kładka nad Kanałem Łuczańskim w Giżycku, od godz. 21.00, wstęp wolny

Wiła Wianki w Miłkach

27 czerwca 2026

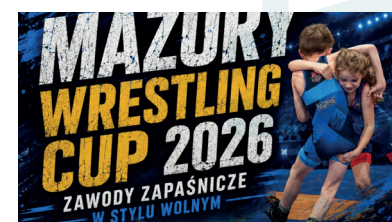


Druga edycja wydarzenia w sielskim, słowiańskim klimacie nad wodą. W programie artystyczna atmosfera, folkowe brzmienia i koncert zespołu CHRUST, który łączy słowiańskie inspiracje z elektroniką i rockową energią.

>> Plaża w Miłkach, od 17.00, wstęp wolny

Mazury Wrestling Cup 2026

27 czerwca 2026



Mazury Wrestling Cup 2026 to ogólnopolski turniej zapasów w stylu wolnym dla dzieci i młodzieży z różnych kategorii wiekowych — od najmłodszych roczników po U-17 i U-20. W wydarzeniu wezmą udział zawodniczki, zawodnicy oraz kluby sportowe z różnych części Polski >> COS OPO w Giżycku, od 8.00, wstęp wolny

W sieci też prowadzimy kalendarz wydarzeń – największy w regionie. Możesz zeskanować telefonem kod QR i zawsze być na bieżąco.



GIŻYCKO PO RAZ KOLEJNY ZOSTAŁO MAZURSKĄ STOLICĄ MOTORYZACJI

Mazury Tuning Fest 2k26 już za nami!

10 maja 2026 roku Plac Piłsudskiego w Giżycku zamienił się w miejsce spotkania miłośników motoryzacji. Mazury Tuning Fest 2k26 przyciągnął właścicieli ciekawych samochodów, fanów tuningu, klasyków oraz osoby, które chciały z bliska zobaczyć auta wyróżniające się wyglądem, stylem i detalami.

Podczas wydarzenia nie brakowało rozmów o motoryzacji, wspólnego oglądania pojazdów i konkursów dla uczestników. W programie znalazły się m.in. wybory najlepszego auta, Show & Shine, konkurs na

najlepszą felgę, Car Limbo oraz rzut oponą. Organizatorzy zadbali także o atrakcje dla najmłodszych, strefę gastronomiczną i muzykę, dzięki czemu wydarzenie miało luźny, rodzinny charakter.

Mazury Tuning Fest 2k26 pokazał, że motoryzacja w Giżycku ma wielu pasjonatów, a takie spotkania są dobrą okazją nie tylko do prezentacji pojazdów, ale też do integracji i wspólnego spędzenia czasu. Za organizację wydarzenia odpowiadała ekipa Motiv8.



REKLAMA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW W GIŻYCKU

UL. STASZICA 22

UL. WARSZAWSKA 5/2

UL. JAGIEŁŁY 4A



U ROLNIKA

WARZYWA & OWOCE

JUBILEUSZOWA 10. KONFERENCJA ORNITOLOGICZNA JUŻ 20 CZERWCA

Skowronek zaprasza na Giżycką Konferencję Ornitologiczną

Obserwowanie ptaków, a przede wszystkim słuchanie ich śpiewów ma korzystny wpływ na psychikę człowieka. Trele naszych skrzydlatych sąsiadów działają na nas kojąco, odprężająco, relaksacyjnie.

I to nie jest jedynie opinia wyrażana przez ornitologów i miłośników ptaków. Ta teza ma mocną podbudowę naukową we współczesnej psychiatrii. Czy ktoś miałby ochotę na seans psychoterapeutyczny prowadzony przez doktora skowronka?

Nie ma do niego kolejek, nie trzeba czekać na przyjęcie, nie musimy dzwonić i się zapisywać. Nie pobiera opłat, nie przepisuje leków, nie wystawia zwolnień, a jednak skutecznie pomaga. W naszym systemie służby zdrowia takie usługi nie istnieją. A jednak, ptaki wychodzą do nas z niezwykłą ofertą i wyciągają w naszym kierunku pomocne skrzydło. Szczególnie w dzisiejszym świecie przepełnionym pośpiechem, stresem, rywalizacją oraz nieustanną pogonią, taka propozycja jest nie do przecenienia. Doktor skowronek jest zawsze dostępny, niezwykle pracowity i swój gabinet ma czynny przez cały dzień, już nawet od końca lutego do początku sierpnia.



Potem robi przerwę w działalności, w wakacje trochę odpoczywa jeszcze na naszych terenach, po czym bierze zasłużony urlop, który spędza głównie w krajach zachodniej Europy. Za taką pracę solidny wypoczynek zdecydowanie się należy. Śpiew skowronka składa się z wielu połączonych treli, perlistych, wibru-

jących i dźwięcznych głosów. Każdy taki popis trwa od kilku do nawet kilkunastu minut, kiedy ptaszek śpiewa bezustannie na wdechu i wydechu.

W jaki sposób wówczas oddycha? To jest jedna z niezwykłych tajemnic ptasiego świata. Wyśpiewanie takiego koncertu wydaje się fizycznie niemożliwe, ale skowronki opanowały takie magiczne sztuczki do perfekcji. W dodatku cały swój występ przedstawiają w powietrzu. Czasami już od startu, a najczęściej kilka metrów nad ziemią, samiec rozpoczyna wokalny popis jednocześnie powoli wzbijając się w powietrze. Później na odpowiednim pułapie zawisa szybko machając skrzydłami i kontynuuje nieprzerwane wokalizy. Po zakończeniu występu z rozpostartymi skrzydłami lotem ślizgowym, jak spadochroniarz, opada na ziemię. Wyczerpujące to muszą być koncerty, ale efekt jest piorunujący. I teraz najważniejsze. Specjaliści twierdzą, że to właśnie śpiew skowronka jest dla nas jed-

nym z najbardziej kojących i przyjemnych dla ucha odgłosów krajowej przyrody. Tajemnica sukcesu tego przeboju tkwi w odpowiedniej barwie, tonie, dynamice i melodii. Chce się tego słuchać i koniec. A jeszcze jeśli do tego świeci słoń-

ce, jest ciepło i dookoła rozciąga się sielski krajobraz wiosennych pól i łąk to samopoczucie, samoocena, samoakceptacja i samozadowolenie rośnie niepostrzeżenie jak pierwsze wiosenne przebiśniegi, krokusy, czy przyłaszczki. Teraz jeszcze jedna ważna informacja. Nie ma problemu z dostępnością skowronków w naszym

kraju, gdyż jest to obecnie nasz najliczniejszy gatunek.

Szacuje się, że w Polsce populacja tych ptaków przekracza 10 milionów par, a więc statystycznie jeden śpiewający samiec skowronka przypada mniej więcej na jedną polską rodzinę. Można zatem śmiało stwierdzić, iż mamy zapewniony terapeutyczny komfort. Sam doktor skowronek z wyglądu zupełnie niepozorny i skromny. Nieco większy od wróbla, szarobrazowy, z kreskowaniem na piersi, krótkim dziobem i czasami widocznym niewielkim czubkiem na głowie. Ale co tam dla niego wygląd. On o to nie dba. Dla niego najważniejsza jest terapeutyczna działalność skierowana w stronę zagubionego i przemęczonego cywilizacyjnym pędem człowieka. A jeżeli jeszcze do tego przy okazji swoim występem zwabi sobie jakąś samiec, to już tylko efekt uboczny.

Każdy gatunek ptaka jest wyjątkowy, posiada swoje tajemnice i tworzy odrębną historię. Jeżeli ktokolwiek chciałby w szerszym zakresie wgłębić się w tajniki i osobliwości ptasiego świata koniecznie musie zarezerwować sobie sobotnie przedpołudnie 20.06.2026r. i wybrać się na jubileuszową 10. Giżycką Konferencję Ornitolologiczną, która tym razem odbędzie się w Sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Giżycku. Miejsce wydarzenia zupełnie nieprzypadkowe. To będzie prawdziwa symfonia wiedzy, w dodatku koncertowo zaprezentowana przez zaproszonych prelegentów. Będą tematy regionalne, ogólnokrajowe i globalne. Założyciel i lider Klubu Miłośników Ptaków w Elku, Sławomir Michoń, opowie o licznych przygodach i doświadczeniach związanych



ze swoją wieloletnią działalnością, oczywiście w swoim stylu – z dowcipem, polotem i licznymi ciekawostkami. Założycielka Ośrodka Rehabilitacji Ptaków Dzikich w Bukwałdzie – Ewa Rumińska przedstawi, często burzliwe i trudne, historie swoich skrzydlatych podopiecznych, a także trudności i kłopoty z jakimi na co dzień mierzy się podczas swojej pracy (oczywiście o sukcesach też będzie). Znany, ceniony i lubiany w całym kraju specjalista od sów – Romuald Mikusek opowie o tajemniczych mieszkańcach dziupli i budek lęgowych. Z ciekawym tematem dotyczącym ochrony rzadkiego kulika prowadzonego przez Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków – Przemysław Obłoz. Będziemy również gościli znanego fotografa przyrody i autora książek – Macieja Cmocha, który zaprezentuje temat „Ptaki za miedzą, czyli kilka kadrów i słów o znikających krajobrazach”. Dotrze do nas również Jarosław Nowakowski, kierownik Akcji Bałtyckiej – największego i najstarszego polskiego programu obrączkowania ptaków w czasie wędrówek.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, jednak obowiązują zapisy. Liczba miejsc ograniczona. Prosimy o kontakt mailowy na adres mazurskaprzyroda@gmail.com lub telefoniczny pod nr 507 958 362.

Autor artykułu:
Krzysztof Pawlukojć

INFORMACJE Z GIŻYCKA I OKOLIC

Z życia miasta

Groźne zdarzenie przed Wilkasami

12 maja, około godziny 7:00 kierujący stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Na szczęście kierowca nie wymagał pomocy medycznej. Zdarzenie jest jednak kolejnym przypomnieniem, jak ważna jest ostrożność za kierownicą i dostosowanie prędkości do warunków na drodze.



Zdjęcie: Facebook / KPP w Giżyku

Uwaga na oszustów przy zakupach internetowych

Mieszkancka powiatu giżyckiego zamówiła przez internet tester diagnostyczny do pojazdu. Po odebraniu i otwarciu przesyłki okazało się, że zamiast zamówionego urządzenia w paczce znajdował się... garnek. Straty oszacowano na 390 zł. Sprawą

zajmują się funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Giżyku. Policja przypomina, aby podczas zakupów online zachować szczególną ostrożność, korzystać ze sprawdzonych sprzedawców i w miarę możliwości sprawdzać zawartość przesyłki przy odbiorze.

Wywrócona łódź na Niegocinie – akcja ratowników MOPR

18 maja około godziny 13:40 ratownicy MOPR otrzymali zgłoszenie z numeru alarmowego 112 o wywróconej łodzi na jeziorze Niegocin. Do działań skierowano jednostkę R-13 stacjonującą w Giżyku. Ratownicy byli na miejscu

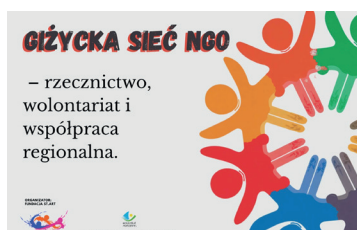
po 6 minutach od zgłoszenia. Żeglarze zostali podjęci na pokład łodzi ratowniczej, a przewrócony jacht postawiono. Zdarzenie przypomina, że na Wielkich Jeziorach Mazurskich zawsze warto zachować ostrożność i reagować na zmieniające się warunki na wodzie.

Giżycka Sieć Organizacji Pozarządowych

Fundacja st.ART rozpoczyna realizację projektu „Giżycka Sieć NGO – rzecznictwo, wolontariat i współpraca regionalna”. Inicjatywa będzie prowadzona od maja do grudnia 2026 roku i ma wzmocnić współpracę organizacji pozarządowych z powiatu giżyckiego oraz sąsiednich powiatów województwa warmińsko-mazurskiego. Zaplanowano m.in. szkolenia, spotkania sieciujące, kampanię promującą wolontariat, wizyty studyjne oraz regionalne obchody Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. Działania skierowane są do fundacji, stowarzyszeń, Kół Gospodyń Wiejskich, liderów NGO, koordynatorów wolontariatu oraz osób zaangażowanych społecznie. Celem projektu jest budowanie trwałych partnerstw między orga-

nizacjami, samorządami i mieszkańcami regionu. Ważnym elementem będzie także rozwijanie wolontariatu, szczególnie wśród młodzieży, oraz wzmacnianie lokalnych inicjatyw obywatelskich. Pierwsze spotkanie ma mieć charakter sieciujący. Organizatorzy chcą, aby uczestnicy mogli się poznać, opowiedzieć o swoich działaniach i potrzebach oraz wspólnie zastanowić się nad dalszą współpracą.

Kontakt: startfundacijagizycko@gmail.com



Letni rozkład jazdy

Od 18 czerwca PKP Intercity przywraca dalekobieżne połączenie do Giżycka. Wagony do naszego miasta pojadą w ramach pociągu InterCity „Hańcza” z Krakowa przez m.in. Kielce, Radom, Warszawę, Białystok i Ełk. Połączenie ułatwi dojazd na Mazury mieszkańcom południa kraju, Mazowsza i Podlasia. W składzie znajdą się wagony 1 i 2 klasy oraz wagon przystosowany do przewozu rowerów. Cena bazowa biletu 2 klasy z Białegostoku do Giżycka wynosi 46 zł, a najtańsze bilety promocyj-

ne na tym odcinku można znaleźć od 14 zł. PKP Intercity zapowiada, że po zakończeniu modernizacji linii Ełk-Giżycko liczba połączeń dalekobieżnych ma wzrosnąć.



Rekordowe dofinansowanie dla Twierdzy Boyen

Twierdza Boyen otrzymała rekordowe wsparcie na rewitalizację. Giżycko pozyskało blisko 50 mln zł z programu FEnIKS, czyli Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027. To największe dofinansowanie tego typu w historii miasta i jedna z najważniejszych inwestycji w zabytkową twierdzę. Całkowita wartość projektu szacowana jest na ok. 86 mln zł, z czego ok. 50 mln zł ma pochodzić ze środków zewnętrznych, a wkład własny miasta wyniesie ok. 36 mln zł. Projekt obejmuje m.in. prace konserwatorskie i budowlane przy najważniejszych obiektach Twierdzy Boyen, takich jak Spichlerze,

Zespół Piekarni oraz Laboratorium Prochowe. Celem inwestycji jest przekształcenie Twierdzy Boyen w całoroczne centrum kultury, edukacji, rekreacji i aktywności społecznej. Obiekt ma być bardziej dostępny dla mieszkańców, turystów, rodzin z dziećmi, seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami. Zakończenie prac planowane jest do końca 2028 roku.



JESZCZE KILKA SPRAW...

Z życia miasta

Nowe życie 3 Ryb

Słynna giżycka fontanna 3 Ryby przy pocztce po latach przechodzi porządny remont i odzyskuje dawny blask. Prace obejmują m.in. czyszczenie, naprawę niecki, sprawdzenie instalacji, uszczelnianie i malowanie. Czekamy na efekt końcowy!



Nowy rozdział giżyckiej SAGI

Dom Handlowy SAGA, który przez lata był jednym z ważniejszych punktów zakupowych w Giżycku, przechodzi już do historii. Jak wielu z Was zauważyło, sklepy działające w tym miejscu zostały

zamknięte, a przestrzeń zyskuje nowe przeznaczenie. W miejscu dawnej SAGI powstaje obecnie siłownia, co oznacza dużą zmianę dla tej części miasta. Dla jednych to koniec pewnej epoki, dla innych – szansa na nowe życie i funkcję tego miejsca.

Co dalej z ul. Pionierską?

Podczas jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej pojawiła się inicjatywa przywrócenia ul. Pionierskiej historycznej nawierzchni. Pomysł wydaje się ciekawy, ale pojawia się pytanie, czy byłby praktyczny na co dzień. Wielu mieszkańców ulicy wypowiedziało się przeciwko tej propozycji. Wśród obaw wskazywano m.in. na hałas, drgania mogące wpływać na stan budynków oraz utrudnienia dla

osób z ograniczoną mobilnością. Sprawa z pewnością będzie miała swój dalszy ciąg – będziemy się jej przyglądać.



Ponad 3 mln zł dla Giżycka na bezpieczeństwo

Giżycko pozyskało ponad 3 mln zł dofinansowania w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Środki mają zostać przeznaczone na wzmocnienie bezpieczeństwa mieszkańców, rozwój infrastruktury kryzysowej oraz lepsze przygotowanie miasta i służb do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Umowę w tej

sprawie podpisała 12 maja w Urzędzie Wojewódzkim burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska. Program obejmuje samorządy z całego regionu, a łączna pula środków dla województwa warmińsko-mazurskiego wynosi blisko 50 mln zł. To inwestycja, której na co dzień może nie widać tak jak remontu drogi, ale w sytuacjach kryzysowych jej znaczenie może być ogromne.

W tym roku wspieramy w Giżycku Kingę Płatosz

Kinga to młoda giżycczanka, która potrzebuje leczenia, rehabilitacji i codziennego wsparcia w walce o zdrowie. W kalendarzu lokalnych wydarzeń pojawia się wiele okazji, by pomóc: podczas imprez, pikników, koncertów i spotkań będzie można wrzucić datek do puszek i dołożyć swoją cegiełkę do zbiórki.

Wesprzeć Kingę można także na bieżąco, wpłacając środki bezpośrednio na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

Odbiorca: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Alior Bank S.A.

Nr rachunku: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: 37388 Płatosz Kinga darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Więcej informacji o Kindze i aktualnych formach wsparcia można znaleźć w Internecie na profilu @miłośćjestprosta.



SKĄD MOŻNA WZIĄĆ MIESIĘCZNIK CZEŚĆ GIŻYCKO?

Nowe numery będą pojawiać się na początku każdego miesiąca w różnych punktach na terenie miasta. Szukajcie nas między innymi w:

- SKLEP SPOŻYWCZY SKRZATEK
- SKLEPY U ROLNIKA
- POD ZACHODZĄCYM SŁOŃCEM
- GALERIA SZTUKI SCHRON
- BROWAR CHMURY
- MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
- TAWERNA KUTERNOGA
- OLD ROAD BARBERSHOP
- CUKIERNIA U ADAMA
- PLAC TARGOWY
- ...I W INNYCH MIEJSCACH

Jeśli chcesz by nasz miesięcznik był dostępny także w Twoim punkcie
- napisz do nas lub zadzwoń: czescc@czescgizycko.pl // 536 150 043

*Cześć
Giżycko!*